

Urząd Miasta Inowrocławia  
al. Ratuszowa 36  
88-100 Inowrocław

Inowrocław, 2 lutego 2023 r.

Media

### Stanowisko w sprawie wydania aktu oskarżenia

Nieakceptowalne jest to, że sprawa dotycząca kradzieży kruszwicko-inowrocławskiej trafia do sądu dopiero po ponad 5 latach od złożenia przez Prezydenta Miasta Inowrocławia zawiadomienia do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w urzędzie.

Niespotykany w skali kraju jest sposób prowadzenia śledztwa. Miasto Inowrocław, które jest pokrzywdzone w tej sprawie, nadal oczekuje na zwrot skradzionych publicznych środków do budżetu, tj. ok. 250 tys. zł.

Prezydent Ryszard Brejza dwukrotnie składał doniesienie do prokuratury – również w 2018 roku, po wykrytych kolejnych kradzieżach, które przez CBA nie zostały zauważone.

Sprawa kradzieży kruszwicko-inowrocławskiej trwa – oczekujemy na wyrok sądu, ukaranie sprawców i zamknięcie sprawy. Przez tę przewlekłość prokuratury, zmarł już jeden z podejrzanych.

Przypominamy, że również w tej sprawie rok temu prokuratura przedstawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień Prezydentowi Miasta Inowrocławia. Od tamtej chwili prezydent był co kilka tygodni wzywany na wielogodzinne przesłuchania. Okazało się również, że prezydent Inowrocławia był podsłuchiwany przez agentów CBA oraz inwigilowany 24h na dobę, z wykorzystaniem najnowszych technik operacyjnych stosowanych wobec osób podejrzanych o działania terrorystyczne (m.in. Pegasus).

- Kilka dni temu prokurator prowadzący tę sprawę podał się do dymisji (o czym szeroko informowały ogólnopolskie media), przechodząc na zwolnienie chorobowe. Wszyscy agenci CBA odpowiedzialni za te działania odeszli z tej pracy. Niektórzy znaleźli pracę w znanych spółkach... - komentuje prezydent Inowrocławia Ryszard Brejza.

W działaniach wobec prezydenta Inowrocławia zaangażowano wiele milionów złotych i tworzyły one wrażenie skoordynowanych działań CBA oraz TVP, wspieranych przez polityków PiS.